

Koło Turystyczne PTTK

„Pionier”

ZSP- Mazańcowice

Śpiewaj z nami! –propozycje
popularnych piosenek turystycznych.

Koło Turystyczne PTTK

„Pionier”

ZSP- Mazańcowice

Śpiewaj z nami! –propozycje
popularnych piosenek turystycznych.

Spis treści:

„Bieszczadzki trakt”	1
„Krajka”	2
„Ja mam tylko jeden świat”	3
„Bieszczady”	4
„Dym z jałowca”	5
„Bez słów”	6
„Hej przyjaciele”	7
„Bieszczady rock and roll”	8
„A bodaj”	9
„Bukowina”	10
„Majster Bieda”	11
„Droga rzeka”	12
„Kadryl”	13
„Bo nikt”	14
„Sosny rosochate”	15
„Opadły mgły”	16
„Pędziwiatr”	17
„Chłopaki, dziewczuchy”	18
„Nasza piosenka”	19

Spis treści:

„Bieszczadzki trakt”	1
„Krajka”	2
„Ja mam tylko jeden świat”	3
„Bieszczady”	4
„Dym z jałowca”	5
„Bez słów”	6
„Hej przyjaciele”	7
„Bieszczady rock and roll”	8
„A bodaj”	9
„Bukowina”	10
„Majster Bieda”	11
„Droga rzeka”	12
„Kadryl”	13
„Bo nikt”	14
„Sosny rosochate”	15
„Opadły mgły”	16
„Pędziwiatr”	17
„Chłopaki, dziewczuchy”	18
„Nasza piosenka”	19

1. „Bieszczadzki Trakt”

- | | | |
|------|---|--|
| 1. | Kiedy nadejdzie czas , wabi was ognia blask
na polanie gdzie króluje zły.
Gwiazdny pył w ogniu tym , łązy wycisnie nam dym ,
tańczą iskry z gwiazdami , a my: | G D C G
D C G
G D C G
D C G |
| Ref. | Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas ,
śpiewajmy razem ilu jest tu nas.
Choć lata młode szybko płyną wiemy,
że nie starzejemy się. | G C D G
G C D e
C D G e
C D G |
| 2. | W lesie gdzie lichy śpi, ma przygoda swe drzwi,
pójdźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią
oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży,
tylko gwiazdy przyjazne dziś są. | |
| 3. | Dorzuć do ognia drew, w górę niech płynie śpiew,
wiatr poniesie go w wilgotny świat.
Każdy z nas o tym wie znowu spotkamy się, a połączy nas bieszczadzki trakt. | |

1. „Bieszczadzki Trakt”

- | | | |
|------|---|--|
| 1. | Kiedy nadejdzie czas , wabi was ognia blask
na polanie gdzie króluje zły.
Gwiazdny pył w ogniu tym , łązy wycisnie nam dym ,
tańczą iskry z gwiazdami , a my: | G D C G
D C G
G D C G
D C G |
| Ref. | Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas ,
śpiewajmy razem ilu jest tu nas.
Choć lata młode szybko płyną wiemy,
że nie starzejemy się. | G C D G
G C D e
C D G e
C D G |
| 2. | W lesie gdzie lichy śpi, ma przygoda swe drzwi,
pójdźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią
oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży,
tylko gwiazdy przyjazne dziś są. | |
| 3. | Dorzuć do ognia drew, w górę niech płynie śpiew,
wiatr poniesie go w wilgotny świat.
Każdy z nas o tym wie znowu spotkamy się, a połączy nas bieszczadzki trakt. | |

2.,,Krajka”

1. Chorałem dzwonek dzień rozkwita, a, d,
jeszcze od rosy rzęsy mokre. a, F, G
We mgle turkocze pierwsza bryka, a, d,
słońce wyrusza na włóczęgę. E, E7

Drogą pylistą , drogą polną , jak kolorowa panna krajka. a, d, a, F, G
Słońce się wznosi nad stodołą , będziemy tańczyć walca . a, d, E, E7

Ref. A ja mam swoją gitarę , spodnie wytarte F, G, C
i buty stare, wiatry niosą mnie. a, d, e, E,E7

2. Zmoknięte świerszcze stroję skrzypce ,a, d
żuraw się wsparł o cembrowinę. a, F, G
Wiele nanosi wody jeszcze , a, d,
wielu się ludzi z niej napije. E, E7

2.,,Krajka”

1. Chorałem dzwonek dzień rozkwita, a, d,
jeszcze od rosy rzęsy mokre. a, F, G
We mgle turkocze pierwsza bryka, a, d,
słońce wyrusza na włóczęgę. E, E7

Drogą pylistą , drogą polną , jak kolorowa panna krajka. a, d, a, F, G
Słońce się wznosi nad stodołą , będziemy tańczyć walca . a, d, E, E7

Ref. A ja mam swoją gitarę , spodnie wytarte F, G, C
i buty stare, wiatry niosą mnie. a, d, e, E,E7

2. Zmoknięte świerszcze stroję skrzypce ,a, d
żuraw się wsparł o cembrowinę. a, F, G
Wiele nanosi wody jeszcze , a, d,
wielu się ludzi z niej napije. E, E7

3.,,Ja mam tylko jeden świat”

Kiedy w piątek słońce świeci serce mi do góry wzłata	D,e,A ⁷ ,D
Że w sobotę wezmę plecak w podróż do mojego świata	D,e,A ⁷ ,D

Refren:

Bo ja mam tylko jeden świat słońce, słońce góry pola wiatr	D,e,A ⁷ ,D
I nic mnie więcej nie obchodzi bom turystą się urodził	D,e,A ⁷ ,D

Dla mnie w mieście jest za ciasno, wśród pojazdów ,kurzów spalin	D,e,A ⁷ ,D
Ja w zieloną jadę ciszę, w ścieżki pełne słodkich malin	D,e,A ⁷ ,D

Myślę leżąc pośród kwiatów, czy w jęczmienie żółtym łanie	D,e,A ⁷ ,D
Czy przypadkiem za pół wieku coś z tym światem się nie stanie.	D,e,A ⁷ ,D

3.,,Ja mam tylko jeden świat ,,

Kiedy w piątek słońce świeci serce mi do góry wzłata	D,e,A ⁷ ,D
Że w sobotę wezmę plecak w podróż do mojego świata	D,e,A ⁷ ,D

Refren:

Bo ja mam tylko jeden świat słońce, słońce góry pola wiatr	D,e,A ⁷ ,D
I nic mnie więcej nie obchodzi bom turystą się urodził	D,e,A ⁷ ,D

Dla mnie w mieście jest za ciasno, wśród pojazdów ,kurzów spalin	D,e,A ⁷ ,D
Ja w zieloną jadę ciszę, w ścieżki pełne słodkich malin	D,e,A ⁷ ,D

Myślę leżąc pośród kwiatów, czy w jęczmienie żółtym łanie	D,e,A ⁷ ,D
Czy przypadkiem za pół wieku coś z tym światem się nie stanie.	D,e,A ⁷ ,D

4.,,Bieszczady”

- | | | |
|------|---|--|
| 1. | Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny dzień
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień
Mokre rosą trawy wypatrują dnia
Ciepła, które pierwszy słońca promień da. | e,a
D,G,H7
e,a
D,G,H7 |
| Ref: | Cicho potok gada, gwarzy pośród skał
O tym deszczu, co z chmury trochę wody dał
Świerki zapatrzone w horyzontu kres
Głowy pragną wysoko, jak najwyżej wzniesć. | G,C,D,G
G,C,D,G,H7
G,C,D,G
G,C,D,G,H7 |
| 2. | Tęczę kwiatów barwny połoniny łąn
Słońcem wypełniony jagodowy dzban
Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw
Owiec dzwoneczkami cisza niebu gra. | |
| 3. | Serenadą świerszczy kaskadami gwiazd
noc w zadumie kroczy, mroku ścieląc płaszc.
Wielkim wozem księżyc rusza na swój szlak
Pozłocistym niebem gasi lampy dnia | |

4.,,Bieszczady”

- | | | |
|------|---|--|
| 1. | Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny dzień
Szczyty ogniem płoną, stoki kryje cień
Mokre rosą trawy wypatrują dnia
Ciepła, które pierwszy słońca promień da. | e,a
D,G,H7
e,a
D,G,H7 |
| Ref: | Cicho potok gada, gwarzy pośród skał
O tym deszczu, co z chmury trochę wody dał
Świerki zapatrzone w horyzontu kres
Głowy pragną wysoko, jak najwyżej wzniesć. | G,C,D,G
G,C,D,G,H7
G,C,D,G
G,C,D,G,H7 |
| 2. | Tęczę kwiatów barwny połoniny łąn
Słońcem wypełniony jagodowy dzban
Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw
Owiec dzwoneczkami cisza niebu gra. | |
| 3. | Serenadą świerszczy kaskadami gwiazd
noc w zadumie kroczy, mroku ścieląc płaszc.
Wielkim wozem księżyc rusza na swój szlak
Pozłocistym niebem gasi lampy dnia | |

5.,,Dym z jałowca”

- | | | |
|------|--|---|
| 1. | Dym z jałowca łązy wyciska, noc się coraz wyżej wznosi,
Strumień srebrną falą błyska,
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi, ciszy prosi... | G,e,C,D
G,e,
a,D |
| Ref. | Żeby była taka noc, pełna księżycowej mocy,
Żeby były takie dni, gdy się razem ciągle jest...
Żeby był przy tobie ktoś, kogo nie zniechęci droga,
Abyś plecak swoich win, stromą ścieżką umiał nieść.
Żeby była taka noc, kiedy myśli mkną do Boga,
Żeby były takie dni, że się przy Nim ciągle jest. | G,e,C,D
G,e,a,D7
G,e,C,D
G,e,a,D,G |
| 2. | Ogrzej dłonie przy ognisku, płomień twarz Ci zarumieni,
Usiądziemy razem, blisko, jedną myślą połączeni, połączeni... | |
| 3. | Tuż przed szczytem się zatrzymaj, spójrz, jak gwiazdy w dół spadają,
Spójrz jak drga kosodrzewina, góry z tobą wraz wołają, wraz wołają... | |

5.,,Dym z jałowca”

- | | | |
|------|--|---|
| 1. | Dym z jałowca łązy wyciska, noc się coraz wyżej wznosi,
Strumień srebrną falą błyska,
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi, ciszy prosi... | G,e,C,D
G,e,
a,D |
| Ref. | Żeby była taka noc, pełna księżycowej mocy,
Żeby były takie dni, gdy się razem ciągle jest...
Żeby był przy tobie ktoś, kogo nie zniechęci droga,
Abyś plecak swoich win, stromą ścieżką umiał nieść.
Żeby była taka noc, kiedy myśli mkną do Boga,
Żeby były takie dni, że się przy Nim ciągle jest. | G,e,C,D
G,e,a,D7
G,e,C,D
G,e,a,D,G |
| 2. | Ogrzej dłonie przy ognisku, płomień twarz Ci zarumieni,
Usiądziemy razem, blisko, jedną myślą połączeni, połączeni... | |
| 3. | Tuż przed szczytem się zatrzymaj, spójrz, jak gwiazdy w dół spadają,
Spójrz jak drga kosodrzewina, góry z tobą wraz wołają, wraz wołają... | |

6. „Bez słów”

1. Chodzą ulicami ludzie, maj przechodzi, lipiec, grudzień G,D,e,h
Zagubieni wśród ulic bram. C,G,D
Przemarznęte grzeją dłonie, dokąś pędza, za czymś gonią G,D,e,h
I budują wciąż domki z kart. C,G,D
- Ref: A tam w mech odziany kamień, tam zaduma w wiatru graniu, C,G,C,G
Tam powietrze ma inny smak. C,G,D
Porzuć kroków rytm na bruku, spróbuj, znajdziesz, jeśli szukasz
Zechcesz nowy świat, własny świat.
2. Płyną ludzie miastem szarzy, pozbawieni złudzeń marzeń,
Omijają wciąż główny nurt. Kryją się w swych norach krecich,
I śnić nawet o karecie, co lśni złotem nie potrafią już.
3. Żyją ludzie, asfalt depczą, nikt nie krzyknie, każdy szepcze,
Drzwi zamknięte zaklepany krąg. Tylko czasem kropla z oczu
Po policzku w dół się stoczy, i to dziwne drżenie rąk.

6.„Bez słów”

1. Chodzą ulicami ludzie, maj przechodzi, lipiec, grudzień G,D,e,h
Zagubieni wśród ulic bram. C,G,D
Przemarznęte grzeją dłonie, dokąś pędza, za czymś gonią G,D,e,h
I budują wciąż domki z kart. C,G,D
- Ref: A tam w mech odziany kamień, tam zaduma w wiatru graniu, C,G,C,G
Tam powietrze ma inny smak. C,G,D
Porzuć kroków rytm na bruku, spróbuj, znajdziesz, jeśli szukasz
Zechcesz nowy świat, własny świat.
2. Płyną ludzie miastem szarzy, pozbawieni złudzeń marzeń,
Omijają wciąż główny nurt. Kryją się w swych norach krecich,
I śnić nawet o karecie, co lśni złotem nie potrafią już.
3. Żyją ludzie, asfalt depczą, nikt nie krzyknie, każdy szepcze,
Drzwi zamknięte zaklepany krąg. Tylko czasem kropla z oczu
Po policzku w dół się stoczy, i to dziwne drżenie rąk.

7. „Hej przyjaciele”

1. Tam dokąd chciałem już nie dojdę szkoda zdzierać nóg, C G F C
Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres. C G F C
Wy pójdziecie inną drogą, zostawicie mnie, C G F C
Odejdziecie, sam zostanę na rozdrożu dróg. C G F C
- Ref. Hej, przyjaciele zostańcie ze mną, CGFC
Przecież wszystko to, co miałem, oddałem wam. C G F C
Hej, przyjaciele, choć chwile jedną, C G F C
Znowu w życiu mi nie wyszło, znowu będę sam. C G F C
2. Znowu spóźniłem się na pociąg i odjechał już, C G F C
Tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi. C G F C
Stoję smutny na peronie z tą walizką jedną, C G F C
Tak jak człowiek , który zgubił do domu swojego klucz. C G F

7. „Hej przyjaciele”

1. Tam dokąd chciałem już nie dojdę szkoda zdzierać nóg, C G F C
Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres. C G F C
Wy pójdziecie inną drogą, zostawicie mnie, C G F C
Odejdziecie, sam zostanę na rozdrożu dróg. C G F C
- Ref. Hej, przyjaciele zostańcie ze mną, CGFC
Przecież wszystko to, co miałem, oddałem wam. C G F C
Hej, przyjaciele, choć chwile jedną, C G F C
Znowu w życiu mi nie wyszło, znowu będę sam. C G F C
2. Znowu spóźniłem się na pociąg i odjechał już, C G F C
Tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi. C G F C
Stoję smutny na peronie z tą walizką jedną, C G F C
Tak jak człowiek , który zgubił do domu swojego klucz. C G F

8. "Bieszczady rock and roll"

- | | | |
|------|--|---------|
| 1. | Miały już Bieszczady swoje tango (tango). | G |
| | Miały także taniec zwany sambą (sambą). | G, C |
| | Miały także polkę prosto z pola (pola). | C |
| | Lecz nie miały nigdy rock and roll'a. | D, C, G |
| Ref. | Bieszczady rock and roll, połoniny ługi bugi. | G, G |
| | Gdy jesteś bracie sam, dzień się staje taki długi. | G, C, G |
| | Gdy jesteś z nami wraz bardzo szybko mija czas. | D, C, G |
| 2. | Na stanicz błota po kolana (lana). | G |
| | A deszcz pada od przedwczoraj rana (rana). | G, C |
| | Przemoczone wszystko do niteczki (teczki). | C |
| | Chciałbyś zmienić zmienić buty i majteczki. | D, C, G |

8.,,Bieszczady rock and roll"

- | | | |
|------|--|---------|
| 1. | Miały już Bieszczady swoje tango (tango). | G |
| | Miały także taniec zwany sambą (sambą). | G, C |
| | Miały także polkę prosto z pola (pola). | C |
| | Lecz nie miały nigdy rock and roll'a. | D, C, G |
| Ref. | Bieszczady rock and roll, połoniny ługi bugi. | G, G |
| | Gdy jesteś bracie sam, dzień się staje taki długi. | G, C, G |
| | Gdy jesteś z nami wraz bardzo szybko mija czas. | D, C, G |
| 2. | Na stanicz błota po kolana (lana). | G |
| | A deszcz pada od przedwczoraj rana (rana). | G, C |
| | Przemoczone wszystko do niteczki (teczki). | C |
| | Chciałbyś zmienić zmienić buty i majteczki. | D, C, G |

9.,,A bodaj”

- | | | |
|------|--|--|
| 1. | A bodaj to każdy w domu, słodko pędził chwile,
Troskliwością otoczony, przyjmowany mile. | e,A,D,G,A,D
G,a,A,D,G,A,D |
| 2. | A bodaj każda ręka, przyjacielem była,
Dobre niechaj się zapamięta. Zapomnij niemiłe. | |
| Ref: | Bądźmy wszyscy dobrej myśli,
Gwiazda powodzenia błysnie.
Bądźmy weseli jak przy niedzieli.
Niech nam będzie jak najlepiej,
By łaskawie czas uciekał,
Bądźmy spokojni i zawsze głodni! | G,A
D,G
D,G,A
G,A
D,G
D,G,A,D |
| 3. | A bodaj to choćby na wieki, same wesołości,
Złe się niechaj nie doczeka, więcej jest miłości. | |

9.,,A bodaj”

- | | | |
|------|--|--|
| 1. | A bodaj to każdy w domu, słodko pędził chwile,
Troskliwością otoczony, przyjmowany mile. | e,A,D,G,A,D
G,a,A,D,G,A,D |
| 2. | A bodaj każda ręka, przyjacielem była,
Dobre niechaj się zapamięta. Zapomnij niemiłe. | |
| Ref: | Bądźmy wszyscy dobrej myśli,
Gwiazda powodzenia błysnie.
Bądźmy weseli jak przy niedzieli.
Niech nam będzie jak najlepiej,
By łaskawie czas uciekał,
Bądźmy spokojni i zawsze głodni! | G,A
D,G
D,G,A
G,A
D,G
D,G,A,D |
| 3. | A bodaj to choćby na wieki, same wesołości,
Złe się niechaj nie doczeka, więcej jest miłości. | |

10.,,Bukowina”

W Bukowinie góry w niebie postrzępionym.	a,d7,e7,a7
W Bukowinie rosną skrzydła świętym bukom.	a,d7,e7,a7
Minął dzień wiatrem z hał rozzdzwoniony.	C7,G,C7,a7
I nie mogę znaleźć Bukowiny.	d7,e7,a7
I nie mogę znaleźć...	d7,e7,a7
Chociaż gwiazdy mnie prowadzą, ciągle szukam.	d7,a7,e7,a7

W Bukowinie zarośnięte echem lasy.
W Bukowinie liść zieleni się i złości.
Śpiewa czasem banior ciemnym basem.
I nie mogę znaleźć Bukowiny.
I nie mogę znaleźć...
Chociaż już szukam godzin krocie i dni krocie.

W Bukowinie deszczem z chmur opada,
Okrzyk ptasi zawieszony w niebie.
Nocka gwiezdą gadkę góra gada.
I nie mogę znaleźć Bukowiny.
I nie mogę znaleźć...
Choć mnie woła Bukowina wciąż do siebie.

10.,,Bukowina”

W Bukowinie góry w niebie postrzępionym.	a,d7,e7,a7
W Bukowinie rosną skrzydła świętym bukom.	a,d7,e7,a7
Minął dzień wiatrem z hał rozzdzwoniony.	C7,G,C7,a7
I nie mogę znaleźć Bukowiny.	d7,e7,a7
I nie mogę znaleźć...	d7,e7,a7
Chociaż gwiazdy mnie prowadzą, ciągle szukam.	d7,a7,e7,a7

W Bukowinie zarośnięte echem lasy.
W Bukowinie liść zieleni się i złości.
Śpiewa czasem banior ciemnym basem.
I nie mogę znaleźć Bukowiny.
I nie mogę znaleźć...
Chociaż już szukam godzin krocie i dni krocie.

W Bukowinie deszczem z chmur opada,
Okrzyk ptasi zawieszony w niebie.
Nocka gwiezdą gadkę góra gada.
I nie mogę znaleźć Bukowiny.
I nie mogę znaleźć...
Choć mnie woła Bukowina wciąż do siebie.

11 „Majster Bieda”

1. Skąd przychodził kto go znał,
kto mu rękę podał kiedy?
Nad rowem siadał wyjmował chleb,
serem przekładał i dzielił się z psem.
Tyle wszystkiego ze sobą miał.
Majster bieda.
D,G
D,G,A
D,A
fis,h
A,G
A,D
2. Czapkę z głowy ściągał gdy,
wiatr gałęzie chylił drzewom.
Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd.
Drogę bez końca przed nim szła
znał jak pięć palców jak szeląg zły.
Majster bieda.

11 „Majster Bieda”

1. Skąd przychodził kto go znał,
kto mu rękę podał kiedy?
Nad rowem siadał wyjmował chleb,
serem przekładał i dzielił się z psem.
Tyle wszystkiego ze sobą miał.
Majster bieda.
D,G
D,G,A
D,A
fis,h
A,G
A,D
2. Czapkę z głowy ściągał gdy,
wiatr gałęzie chylił drzewom.
Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd.
Drogę bez końca przed nim szła
znał jak pięć palców jak szeląg zły.
Majster bieda.

3. Nikt nie pytał skąd się wziął,
gdy do ognia się przysiadł.
Wtulał się w krąg ciepła jak kozuch,
znużony drogą wędrowiec boży.
Zasypiał długo gapiąc się w noc.
Majster bieda.

Ref: Aż nastąpił taki rok,	D,G
smutny rok tak widać trzeba.	D,D7,G,A
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną,	D,A
miejsce gdzie siadał zielskiem zarosło,	fis,h
i choć nie jeden wytężał wzrok,	A,G
choć lato pustym gościńcem przeszło,	A,G
z rudymi liśćmi jesieni schedą,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość ,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość,	A,G
Majster bieda.	D,G,fis,e,A,D

3. Nikt nie pytał skąd się wziął,
gdy do ognia się przysiadł.
Wtulał się w krąg ciepła jak kozuch,
znużony drogą wędrowiec boży.
Zasypiał długo gapiąc się w noc.
Majster bieda.

Ref: Aż nastąpił taki rok,	D,G
smutny rok tak widać trzeba.	D,D7,G,A
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną,	D,A
miejsce gdzie siadał zielskiem zarosło,	fis,h
i choć nie jeden wytężał wzrok,	A,G
choć lato pustym gościńcem przeszło,	A,G
z rudymi liśćmi jesieni schedą,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość ,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość,	A,G
wiatrem niesiony popłynął w przeszłość,	A,G
Majster bieda.	D,G,fis,e,A,D

12. „Droga rzeka“

- | | | |
|----|---|---------------------------|
| 1. | Gdy rzeka stanie na mej drodze, to rzekę przejde w bród.
Choć drugi brzeg daleko. //Ja wnet tam stanę, dopomóż rzeko,
wynagródź rzeko za mój trud.// | C,G,C,F
C,G,F,C
G,C |
| 2. | Gdy kamień syanie na mej drodze, z kamieniem zmierze się.
I będę jak on twardy. //Już się nie cofnę, nie zegnę karku,
choć przegrać moge dobrze wiem.// | |
| 3. | A gdy przyjaciół spotkam w drodze, to rękę podam im.
Wyciągne dłoń do zgody. //Z kawałkiem chleba, z kwaterką wody,
ugoszcze wszystkich w domu mym.// | |

12. „Droga rzeka“

- | | | |
|----|---|---------------------------|
| 1. | Gdy rzeka stanie na mej drodze, to rzekę przejde w bród.
Choć drugi brzeg daleko. //Ja wnet tam stanę, dopomóż rzeko,
wynagródź rzeko za mój trud.// | C,G,C,F
C,G,F,C
G,C |
| 2. | Gdy kamień syanie na mej drodze, z kamieniem zmierze się.
I będę jak on twardy. //Już się nie cofnę, nie zegnę karku,
choć przegrać moge dobrze wiem.// | |
| 3. | A gdy przyjaciół spotkam w drodze, to rękę podam im.
Wyciągne dłoń do zgody. //Z kawałkiem chleba, z kwaterką wody,
ugoszczę wszystkich w domu mym.// | |

13.,,Kadryl“

1. Zapraszamy do kadryla , tę melodię każdy zna. D,G,A,D
Tutaj wszystko się zaczyna tutaj też swój koniec ma. D,G,A,D
- Ref. I raz, dwa jak piękne grasz, to rajdowy kadryl nasz.
Hej, hej nie rób jaj, graj kadryla graj.
2. Dzik jest dziki, dzik jest zły, dzik ma bardzo ostre kły.
Kto zobaczy w lesie dzika ten na drzewo szybko zmyka.
3. Proszę państwa oto miś, miś jest bardzo grzeczny dziś.
Chętnie Państwu łapę poda, nie chce podać – a to szkoda.
4. Idzie Grześ przez wieś, worek piasku niesie.
A przez dziurkę piasek ciurkiem sypie się za Grzesiem.
5. Gdy się ma 16 lat , to przychodzi czas na miłość.
Czas na pierwsze pocałunki i za miłość pierwsze bójki.

13.,,Kadryl“

1. Zapraszamy do kadryla , tę melodię każdy zna. D,G,A,D
Tutaj wszystko się zaczyna tutaj też swój koniec ma. D,G,A,D
- Ref. I raz, dwa jak piękne grasz, to rajdowy kadryl nasz.
Hej, hej nie rób jaj, graj kadryla graj.
2. Dzik jest dziki, dzik jest zły, dzik ma bardzo ostre kły.
Kto zobaczy w lesie dzika ten na drzewo szybko zmyka.
3. Proszę państwa oto miś, miś jest bardzo grzeczny dziś.
Chętnie Państwu łapę poda, nie chce podać – a to szkoda.
4. Idzie Grześ przez wieś, worek piasku niesie.
A przez dziurkę piasek ciurkiem sypie się za Grzesiem.
5. Gdy się ma 16 lat , to przychodzi czas na miłość.
Czas na pierwsze pocałunki i za miłość pierwsze bójki.

14. „Bo nikt ...”

D G D
 Bo nikt nie ma z nas tego , co mamy razem,
 G D A
 każdy wnosi ze sobą to , ma najlepszego.
 D G D
 Zatem ,aby wszystko mieć, potrzebujemy siebie razem
 G A D
 - bracie, siostra ręka w rękę z nami idź.

14., „Bo nikt...”

D G D
Bo nikt nie ma z nas tego , co mamy razem,
G D A
każdy wnosi ze sobą to , ma najlepszego.
D G D
Zatem ,aby wszystko mieć, potrzebujemy siebie razem
G A D
- bracie, siostra ręka w rękę z nami idź.

15.,,Sosny rosochate”

1. Rozwichrzone nad głową sosny rosochate. e, D, H 7, e
Biegną niebem chmurki owieczki skrzydlate. e, D, H7, e
Senne oko jeziora zda się na wpół drzemie. G, a, D7, G, H 7
Kolorowe sady słodkie niosą brzemię. e, D, H 7, e
- Ref. A nam czegoż więcej potrzeba ,powiedz nam. G, D, C, G,
Powiedz nam lesie i drogo piaszczysta, powiedz nam.
2. Połoniny zielone, przepastne doliny.
Ukwiecone łąki, strojne jak dziewczyny.
Płaczka wierzba przysiadła na przydrożnym rowie.
Matka żegnająca ruszających w drogę.
3. Przemierzmy doliny jak wędrowne ptaki.
Co na niebie kluczem wyznaczają szlaki.
Dokąd ,dokąd tak pędzisz uskrzydłony bracie.
Pędzisz nie bez celu , już to we krwi macie.

15.,,Sosny rosochate”

1. Rozwichrzone nad głową sosny rosochate. e, D, H 7, e
Biegną niebem chmurki owieczki skrzydlate. e, D, H7, e
Senne oko jeziora zda się na wpół drzemie. G, a, D7, G, H 7
Kolorowe sady słodkie niosą brzemię. e, D, H 7, e
- Ref. A nam czegoż więcej potrzeba ,powiedz nam. G, D, C, G,
Powiedz nam lesie i drogo piaszczysta, powiedz nam.
2. Połoniny zielone, przepastne doliny.
Ukwiecone łąki, strojne jak dziewczyny.
Płaczka wierzba przysiadła na przydrożnym rowie.
Matka żegnająca ruszających w drogę.
3. Przemierzmy doliny jak wędrowne ptaki.
Co na niebie kluczem wyznaczają szlaki.
Dokąd ,dokąd tak pędzisz uskrzydłony bracie.
Pędzisz nie bez celu , już to we krwi macie.

16.,,Opadły mgły”

1. Opadły mgły, i miasto ze snu się budzi, góra czmycha już noc. G,C,G,D
Ktoś tam cicho czeka by ktoś powrócił, do gwiazd bliżej już krok. G,C,G,D
Pies się włóczy pod murami-bezdomny. G,C
Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony. G,D,G
- // A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy, toczy, toczy się los! // G,C,G,D
2. Ty co płaczesz, ażeby śmiać mógł się ktoś, już dość, już dość, już dość!
Odpędź czarne myśli! Dość już twoich łez! G,C
Niech to wszystko przepadnie we mgle! G,D
Bo nowy dzień wstaje, bo nowy dzień wstaje, nowy dzień. G,C,G,D
Wstaje nowy dzień. D,G
3. Z czarnego snu już miasto się wynurza, słońce wschodzi gdzieś tam.
Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża. Uchodzą cienie do bram.
Cięgną swoje wózki-dwukółki mleczarze.
Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń!

16.,,Opadły mgły”

1. Opadły mgły, i miasto ze snu się budzi, góra czmycha już noc. G,C,G,D
Ktoś tam cicho czeka by ktoś powrócił, do gwiazd bliżej już krok. G,C,G,D
Pies się włóczy pod murami-bezdomny. G,C
Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony. G,D,G
- // A ziemia toczy, toczy swój garb uroczy, toczy, toczy się los! // G,C,G,D
2. Ty co płaczesz, ażeby śmiać mógł się ktoś, już dość, już dość, już dość!
Odpędź czarne myśli! Dość już twoich łez! G,C
Niech to wszystko przepadnie we mgle! G,D
Bo nowy dzień wstaje, bo nowy dzień wstaje, nowy dzień. G,C,G,D
Wstaje nowy dzień. D,G
3. Z czarnego snu już miasto się wynurza, słońce wschodzi gdzieś tam.
Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża. Uchodzą cienie do bram.
Cięgną swoje wózki-dwukółki mleczarze.
Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń!

17.,,Pędziwiatr”

1. Idę drogą poprzez świat, idę tam gdzie hula wiatr. G,D,e,G,D,e
Tam gdzie nogi niosą mnie, tam gdzie diabeł tylko wie. G,D,e,C,D,e
Idę z moim wiatrem hen, chodź ludziska dziwią się. C,D,e,C,D,e
Bom ja przecież pędziwiatr, dla takiego miejsca brak.

Ref: A ty więcej, więcej, wietrze mój- jam przyjaciel Twój.

2. Na gitarze z wiatrem gram, czasem ptak wtóruje nam.
I choć mija dzień za dniem, droga tu nie dłuży się.
Bratem moim kamień jest, siostrą napotkany kwiat.
Mą miłością droga ta, która wiedzie mnie przez świat.
3. A gdy mi zabraknie sił i zakończę drogę swą.
Ty mój wietrze dalej więcej, czasem tylko wspomnij mnie.
Czasem zawyż w polu hen, czasem pogłaszcz stary sad.
Zanieś ludziom moją pieśń, zanim zniknie po mnie ślad.

17.,,Pędziwiatr”

1. Idę drogą poprzez świat, idę tam gdzie hula wiatr. G,D,e,G,D,e
Tam gdzie nogi niosą mnie, tam gdzie diabeł tylko wie. G,D,e,C,D,e
Idę z moim wiatrem hen, chodź ludziska dziwią się. C,D,e,C,D,e
Bom ja przecież pędziwiatr, dla takiego miejsca brak.

Ref: A ty więcej, więcej, wietrze mój- jam przyjaciel Twój.

2. Na gitarze z wiatrem gram, czasem ptak wtóruje nam.
I choć mija dzień za dniem, droga tu nie dłuży się.
Bratem moim kamień jest, siostrą napotkany kwiat.
Mą miłością droga ta, która wiedzie mnie przez świat.
3. A gdy mi zabraknie sił i zakończę drogę swą.
Ty mój wietrze dalej więcej, czasem tylko wspomnij mnie.
Czasem zawyż w polu hen, czasem pogłaszcz stary sad.
Zanieś ludziom moją pieśń, zanim zniknie po mnie ślad.

18.,,Chłopaki, dziewczuchy”

(tekst: autorski; melodia: „Chłopaki nie płaczą”)

1. Chociaż plecak ciąży teraz, szczyt wysoko ze ho, ho. D,h,D,h,A
Bywa, czasem but uwiera. Ja i tak zdobędę go. D,h,D,h,A
Bo dobrze wiem: pójde jakiś czas, B,A,C,H
Wbije w niego wzrok i nie poddam się! G,A,G,A
- Ref: Ooo, chłopaki, ooo, dziewczuchy, D,G,D,G
Ooo, zdobędę, ooo, na pewno. e,A,e,A
Tak, tak, tak!!! (2x) h,B,D,h
2. Gdy w schronisku już, ferajna pałaszuje kto ma co,
I z gitarą cała wiara śpiewa już na cały głos.
Serce moje rwie, chcę być z nimi chcę ,
Aż po życia kres, mym marzeniem jest!
- Ref: Ooo, być z wami, ooo, na zawsze,
Ooo, być razem, ooo góry me... (2x)

18. „Chłopaki, dziewczuchy”

(tekst: autorski; melodia: „Chłopaki nie płaczą”)

1. Chociaż plecak ciąży teraz, szczyt wysoko ze ho, ho. D,h,D,h,A
Bywa, czasem but uwiera. Ja i tak zdobędę go. D,h,D,h,A
Bo dobrze wiem: pójde jakiś czas, B,A,C,H
Wbije w niego wzrok i nie poddam się! G,A,G,A
- Ref: Ooo, chłopaki, ooo, dziewczuchy, D,G,D,G
Ooo, zdobędę, ooo, na pewno. e,A,e,A
Tak, tak, tak!!! (2x) h,B,D,h
2. Gdy w schronisku już, ferajna pałaszuje kto ma co,
I z gitarą cała wiara śpiewa już na cały głos.
Serce moje rwie, chcę być z nimi chcę ,
Aż po życia kres, mym marzeniem jest!
- Ref: Ooo, być z wami, ooo, na zawsze,
Ooo, być razem, ooo góry me... (2x)

19. „Nasza piosenka”

(tekst: autorski, melodia: ”Hej, jak ta sarna!”)

Hej z Mazańcowic przyjechaliśmy już dużo szczytów zdobywaliśmy
Nie straszna nam żadna góra ani bardzo ciemna chmura.
Bo Pionierami się nazwaliśmy.

Hej nasze szkolne koło jest bombowe.
Wędrują śpiewa piosnki odlotowe.
Czy to góra, czy dolina, czy to chłopak, czy dziewczyna,
z wielką radością swój plecak niesie.

19.„Nasza piosenka”

(tekst: autorski, melodia: ”Hej, jak ta sarna!”)

Hej z Mazańcowic przyjechaliśmy już dużo szczytów zdobywaliśmy
Nie straszna nam żadna góra ani bardzo ciemna chmura.
Bo Pionierami się nazwaliśmy.

Hej nasze szkolne koło jest bombowe.
Wędrują śpiewa piosnki odlotowe.
Czy to góra, czy dolina, czy to chłopak, czy dziewczyna,
z wielką radością swój plecak niesie.

Kilka słów o naszym kole...